

Tadeusz Cegielski

Refleksja laika z okazji wystawy autorskich książek unikatowych Anny Marii Bauer, "Spacery nieborowskie", Nieborów, maj-czerwiec 2008

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 11/18, 261-263

2008/2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jest swoistymi „stop-klatkami” procesów transmutacji – przekształceń, metamorfoz, rozumianych zarówno filozoficznie, duchowo, jak i bardziej dosłownie: alchemicznie. To wspaniałe cykle jej prac: *Metamorfozy* z lat 1955-1956 oraz *Transmutacje* z 1984 roku. Dzieła te nieodmiennie zachwycają urodą wizualną, harmonią barw, równowagą kompozycji, kontrastem szczegółów.

Bogaty dorobek Janiny Karupe-Świdorskiej obejmuje malarstwo, grafikę, polichromie (kościół w Tylmanowej) i freski. Swe dokonania prezentowała na przeszło 50. wystawach indywidualnych i ponad 500. prezentacjach zbiorowych w kraju i zagranicą, m.in. w ramach Biennale Sztuki w São Paulo (1965), Tokio (1968) i Wenecji (1952, 1978) oraz na Międzynarodowych Wystawach Rysunku w Barcelonie (1974-1981). W 2006 roku dużą monograficzną wystawę jej prac przedstawiło Muzeum Narodowe w Krakowie, które ma również jej dzieła w swej stałej ekspozycji. Ponadto można je znaleźć w zbiorach: Muzeów Narodowych w Warszawie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Muzeum Sztuki w Łodzi, w kolekcji grafiki Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku; Arts Council w Londynie, kolekcji autoportretów Muzeum Uffizi we Florencji, w Albertynie w Wiedniu oraz wielu innych zbiorach publicznych i prywatnych. Jest laureatką licznych prestiżowych nagród i wyróżnień artystycznych m.in. na *Premio Internazionale di Grafica del Pomero* w Mediolanie i na Międzynarodowym Biennale Grafiki w Krakowie oraz odznaczeń honorowych, m.in. Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze *Gloria Artis*” w 2007 roku.

Piotr Cegielski

Refleksja laika z okazji wystawy autorskich książek unikatowych Anny Marii Bauer,

Spacerzy nieborowskie

Nieborów, maj–czerwiec 2008

„Arkadia i Nieborów to moje miejsca kultowe” wyznaje Autorka w katalogu wystawy *Anna Maria Bauer w Nieborowie*. O artystce jako „człowieku Księgi” i samej Księżce, jej mitycznym wymiarze i funkcji pięknie i wnikliwie rozprawiają Anna Gorządek, Piotr Rypson oraz Wiesława Wierchowska we fragmentach wypowiedzi zamieszczonych w tymże katalogu.

Bez wątpienia, ich lektura przybliża nas do tajemnicy tej części twórczości Anny, którą nazywamy – chyba zbyt oschle i formalnie – „książką unikatową”. Trudno przecież sklasyfikować sztukę, która jak każda twórczość jest „unikatowa”, zaś sama Księża powstaje – również z definicji – w jednym niepowtarzalnym i niemożliwym do powielenia egzemplarzu. Rozumie to każdy, kto jak Bruno Schulz przywoła wspomnienie własnej Księżi i zapisanej w niej tajemnicy – tajemnicy ukrytej przed profanami pod niepozornymi, niekiedy wręcz banalnymi znakami – kolorowymi kalkomaniami, wyciętym ze starej gazety inseratem zachwalającym „cudowną maść” na porost włosów...

Nieborowska Księża Anny Bauer ośmiela i mnie do wspomnienia dzieciństwa, a w nim mojej „księgi”. Był nią – i pozostanie – gruby, solidnie oprawiony kajet z etykietą na ceratowej okładce, w którym mój urodzony jeszcze w XIX stuleciu dziadek, człowiek skrupulatny i dokładny, zapisywał niebieskim atramentem wpływy i wydatki domowe. Prowadził tę swoją buchalterię od wczesnych lat dwudziestych, kiedy to przybył do Polski i założył tu rodzinę. Kajet – wraz z kilkoma innymi, na przykład rejestrującymi korespondencję dziadka – stanowił swoisty zapis historii jego życia. Rozumiałem to doskonale, chociaż nie umiałem jeszcze czytać; kiedy już posiadałem tę umiejętność i zacząłem zagłębiać się w sekrety zapisane w precyzyjnie wykreślonych kolumnach i tabelach, pojąłem, jak wielka wiedza i wyobrażenia będą mi potrzebne, abym mógł skłonić tę „księgę” do przemówienia.

Taka jest bowiem dwuznaczna i przewrotna natura Księżi: pilnie strzeże swych tajemnic, a przecież powstaje po to, aby ktoś mógł ją przeczytać. Autor tworzy ją dla siebie, ale przechowując Księgę daje do zrozumienia, że powstała ona także dla świata. Akceptuje to, że pewnego dnia ktoś inny zmierzy się z jej alfabetem. Taka jest też i Księża, którą na różne sposoby i w różnorodnych okolicznościach zapisuje Anna Maria Bauer. Klucz do jej lektury stanowi – w konkretnym wypadku – Nieborów z jego parkiem i roślinnością, Arkadia z jej pomnikami i świątyniami. Kto zna i rozumie Nieborów znajdzie satysfakcję, jakiej nie dostarczy mu nigdy zwykła książka. Dzięki Księżce Anny ujrzy ten zakątek świata oczyma Autorki. Co nie znaczy, że zobaczy to samo...

W kwietniu 2008 roku

Tadeusz Cegielski



Książka unikatowa *Dom* (2002), z cyklu *Arboretum*, wykonana z papieru czerpanego, tektury i sznurka, pisana ręcznie, także ilustrowana. Wymiary książki złożonej: 18×23 cm, a po rozłożeniu wewnętrznych kart: 108×23 cm. Była prezentowana na wystawie *Spacer y nieborowskie* wraz z innymi książkami autorskimi: *Fontanna filozofów*, *Świątynia*, *Arkadia* oraz *Arboreus* – wszystkie z cyklu *Arboretum*; także pracami z serii *Notatki metafizyczne* oraz *Raptularze greckie*.

Fot. ze zbiorów autorki.